



Sygn. akt IV CSK 39/11

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 października 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Antoni Górski (przewodniczący)

SSN Dariusz Dończyk

SSN Hubert Wrzeszcz (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Banku Polska Kasa Opieki SA w Warszawie
przeciwko Alfredowi Ś.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 20 października 2011 r.,
skargi kasacyjnej pozwanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 28 września 2010 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu
Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 2 czerwca 2010 r. Sąd Okręgowy uznał za bezskuteczną wobec powoda zawartą dnia 6 września 2005 r. przez Jana Ś. i Alfreda Ś. umowę sprzedaży nieruchomości położonej w K., dla której Sąd Rejonowy prowadzi księgę wieczystą Kw nr /.../ , w celu ochrony wierzytelności powoda wynikającej z bankowego tytułu egzekucyjnego z dnia 24 stycznia 2006 r., zaopatrzonego w klauzulę wykonalności dnia 8 stycznia 2006 r., i orzekł o kosztach procesu.

Sąd ustalił, że Jan Ś., prowadzący działalność gospodarczą, dnia 2 grudnia 2003 r. zawarł z Bankiem Spółdzielczym umowę o kredyt na rachunku bieżącym w wysokości 220 000 zł na okres od dnia 2 grudnia 2003 r. do dnia 1 grudnia 2005 r. Kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kredytu do dnia 1 grudnia 2005 r. Prawne zabezpieczenie kredytu stanowiły m.in. umowa przystąpienia do długu żony kredytobiorcy i poręczenie udzielone przez Alfreda Ś. i Elżbietę Ś.

Na podstawie umowy z dnia 31 marca 2004 r. Jan Ś. w drodze przetargu nabył (do majątku osobistego) od Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” wymienioną wyżej nieruchomość w K.; w przetargu brał również udział brat nabywcy – Alfred Ś.

Dnia 15 grudnia 2004 r. Jan Ś. zawarł z Bankiem BPH (poprzednikiem prawnym powoda) umowę kompleksową pakietu harmonium plus, stanowiącą m.in. podstawę przyznania mu rachunku bieżącego z limitem debetowym w wysokości 50 000 zł z okresem spłaty od dnia 15 grudnia 2004 do 14 grudnia 2006 r. Jan Ś. zobowiązał się m.in. do utrzymywania średnich miesięcznych wpływów na wspomnianym rachunku w wysokości nie niższej niż 100 000 zł.

W okresie od grudnia 2004 r. do kwietnia 2005 r. przeciwko Janowi Ś. – z powodu trudności z bieżącym wykonywaniem zobowiązań – zostało wydanych kilka nakazów zapłaty i wszczęto postępowanie egzekucyjne przeciwko dłużnikowi. Jan Ś. nie wypełniał także warunków spłaty kredytu określonych w umowach zawartych z Bankiem Spółdzielczym i Bankiem BPH.

Dnia 15 lipca 2005 r. Jan Ś. i Bank Spółdzielczy zawarli aneks nr 1/2005 do umowy z dnia 2 grudnia 2003 r., w którym kredytobiorca zobowiązał się, że kredyt w wysokości 170 000 zł spłaci do dnia 15 sierpnia 2005 r., a w całości – do dnia 1 grudnia 2005 r. W wymienionym aneksie przewidziano dodatkowe zabezpieczenia

kredytu w postaci hipoteki zwykłej w wysokości 220 000 zł i hipoteki kaucyjnej do kwoty 110 000 zł, zabezpieczającej należności z tytułu odsetek.

Pismem z dnia 26 lipca 2005 r. (doręczonym dnia 28 lipca 2005 r.) Bank PBH wypowiedział Janowi Ś. umowę limitu debetowego na rachunku bieżącym z powodu przekroczenia limitu zadłużenia i braku odpowiednich wpływów na rachunek bieżący. Jednocześnie wezwano go do spłacenia należności w wysokości 49 919,38 zł w terminie 30 dni od dnia doręczenia wypowiedzenia. Wezwanie okazało się bezskuteczne.

Na podstawie umowy z dnia 6 września 2005 r. Jan Ś. sprzedał pozwanemu niezabudowaną nieruchomość w K. za 50 000 zł. Umówiona cena została dnia 7 września 2005 r. wpłacona na rachunek bankowy zbywcy w Banku Spółdzielczym i zaliczona na poczet jego zadłużenia w tym Banku. W tym samym dniu Jan Ś. i Bank Spółdzielczy zawarli aneks nr 2/2005 do umowy z dnia 2 grudnia 2003 r., w którym kredytobiorca zobowiązał się spłacić kredyt w oznaczonych terminach w określonej części (m.in. do dnia 7 września 2005 r. kwotę 52 627,50 zł, do kwoty 150 000 zł).

W dniu 8 września 2005 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym wystąpił do Sądu Rejonowego o wpisanie w księdze wieczystej /.../ , prowadzonej dla nieruchomości w K., wzmianki o przyłączeniu się do egzekucji z tej nieruchomości innych wierzycieli. Wniosek został oddalony, ponieważ dłużnik nie był już właścicielem tej nieruchomości.

Pismem z dnia 25 października 2005 r. (doręczonym 5 listopada 2005 r.) Bank BPH wypowiedział Janowi Ś. umowę kompleksową pakietu harmonium plus z dnia 15 grudnia 2004 r. z powodu zaległości na rachunku bieżącym. Jednocześnie wezwano go do spłacenia długu w wysokości 50 059,23 zł w terminie 30 dni od doręczenia wypowiedzenia. Wezwanie okazało się jednak bezskuteczne.

Dnia 8 grudnia 2005 r. pozwany jako poręczyciel kredytu udzielonego umową z dnia 2 grudnia 2003 r. zobowiązał się wobec Banku Spółdzielczego spłacić kredyt. Ostatecznie spłacił go pod koniec 2006 r. w wysokości 109 427,42 zł.

W dniu 24 stycznia 2006 r. Bank BPH wystawił bankowy tytuł egzekucyjny wobec Jana Ś. opiewający na kwotę 55 238,14 zł, zaopatrzony w klauzulę

wykonalności dnia 22 lutego 2006 r. (klausulę wykonalności przeciwko żonie dłużnika nadano dnia 12 kwietnia 2006 r.). Wszczęta na podstawie tego tytułu wykonawczego egzekucja sądowa została umorzona dnia 14 listopada 2007 r. z powodu bezskuteczności. Powód jako następca prawny Banku BPH – po uzyskaniu klauzuli wykonalności na swoją rzecz dnia 8 stycznia 2009 r. – wezwał pozwanego pismem z dnia 5 stycznia 2009 r. (doręczonym dnia 8 stycznia 2009 r.) do zapłaty długu Jana Ś. w wysokości 89 816,10 zł w terminie 14 dni od doręczenia pisma pod rygorem wniesienia skargi paulińskiej.

Zdaniem Sądu Okręgowego, zaskarżona czynność prawna została dokonana z pokrzywdzeniem wierzyciela w rozumieniu art. 527 § 2 k.c. Umowa sprzedaży nieruchomości z dnia 6 września 2005 r. była dla powoda krzywdząca, ponieważ uniemożliwiła mu zaspokojenie jego roszczenia. Tej oceny nie zmienia ekwiwalentność dokonanej czynności, albowiem dłużnik przeznaczył uzyskaną cenę nie na zaspokojenie długu powoda, ale na zaspokojenie niewymagalnego jeszcze długu Banku Spółdzielczego. Sąd podkreślił, że dla oceny zasadności skargi paulińskiej nie ma znaczenia podnoszona przez pozwanego kwestia, iż nieruchomość została nabyta za cenę wyższą niż jej rzeczywista wartość. Korzyścią w rozumieniu art. 527 k.c. jest nabycie przez osobę trzecią prawa majątkowego przedstawiającego pewną wartość, przy czym drugorzędne znaczenie ma cena nabycia. Według Sądu, powód mógłby – gdyby nie dokonano zaskarżonej czynności – zaspokoić swoje roszczenie. Bank Spółdzielczy mógł bowiem skutecznie dochodzić zapłaty długu J. Ś. od pozwanego jako poręczyciela kredytu. W okresie powstania tego długu pozwany był w dobrej sytuacji finansowej i – zdaniem Sądu – licząc się z możliwością skierowania przeciwko niemu egzekucji zaspokoił dług dobrowolnie pod koniec 2006 r. Oceny, że pokrzywdzenie istniało zarówno w chwili wniesienia skargi paulińskiej, jak i orzekania nie zmienia okoliczność zabezpieczenia wierzytelności Banku Spółdzielczego hipoteką, ponieważ związane z nią pierwszeństwo w zaspokojeniu nie wchodziło w grę z powodu spłacenia kredytu przez poręczyciela. Dłużnik w chwili zawierania umowy sprzedaży nieruchomości miał świadomość działania z pokrzywdzeniem powoda. Przewidziane w art. 527 § 3 domniemanie pozwala także przyjąć, że pozwany wiedział, iż dłużnik działał z pokrzywdzeniem wierzyciela.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego, dzielając ustalenia faktyczne i ocenę prawną Sądu pierwszej instancji.

W skardze kasacyjnej, opartej na obu podstawach, pełnomocnik pozwanego zarzucił naruszenie art. 527 § 1 i 2 k.c. oraz 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Powołując się na te podstawy, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W doktrynie i judykaturze przyjmuje się zgodnie, że nie każda będąca przedmiotem skargi pauliańskiej czynność prawna powodująca zmniejszenie majątku dłużnika może być uznana za krzywdzącą wierzycieli. Nie będzie ona miała takiego charakteru, jeżeli dłużnik w zamian za swoje świadczenie uzyskał ekwiwalent, który znajduje się w jego majątku lub został wykorzystany do zaspokojenia wierzycieli (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 grudnia 1999 r., I CKN 287/98, z dnia 5 marca 2008 r., V CSK 471/07, i z dnia 9 kwietnia 2010 r., III CSK 273/09, niepubl.). W orzecznictwie wyjaśniono również, że wprowadzie dłużnik co do zasady ma prawo wyboru wierzyciela, którego chce zaspokoić, skoro w wypadku wielości wierzycieli przepisy nie przewidują szczególnej kolejności ich zaspokojenia, i sam fakt wyboru jednego z nich i zaspokojenia jego wierzytelności nie może być przedmiotem opartego na art. 527 § 1 k.c. zarzutu pokrzywdzenia innych wierzycieli, to jednak są sytuacje, w których wspomniany zarzut może być skutecznie podniesiony. Będzie tak między innymi wtedy, gdy dłużnik dokonał wyboru wierzyciela w sposób arbitralny, prowadzący do jego uprzywilejowania kosztem pozostałych wierzycieli (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2005 r., II CK 225/05, niepubl.).

Nawiązując do przytoczonego orzecznictwa, Sąd uznał umowę sprzedaży nieruchomości przez dłużnika z dnia 6 września 2005 r. za czynność dokonaną z pokrzywdzeniem powoda, ponieważ uzyskaną cenę dłużnik przeznaczył na zaspokojenie niewymagalnej wierzytelności Banku Spółdzielczego, arbitralnie uprzywilejowując w ten sposób wymieniony Bank kosztem powoda, mającego w chwili dokonania zaskarżonej czynności prawnej już wymagalną wierzytelność wobec dłużnika. Tymczasem ze stanowiących podstawę rozstrzygnięcia ustaleń faktycznych nie wynika – wbrew stanowisku Sądu – aby kredyt zaciągnięty przez

Jana Ś. na podstawie umowy z dnia 2 grudnia 2003 r., zmienionej dwoma aneksami, był wymagalny dopiero w dniu 1 grudnia 2005 r. Wprawdzie w wymienionej umowie strony ustaliły, że kredyt w całości, według dosłownego brzmienia umowy „do kwoty 0 zł”, zostanie spłacony do dnia 1 grudnia 2005 r., jednakże w aneksie do umowy z dnia 15 lipca 2005 r. i z dnia 7 września 2005 r. zostały ustalone wcześniejsze terminy częściowej spłaty kredytu. W pierwszym z wymienionych aneksów kredytobiorca kredyt w wysokości „do kwoty 170 000 zł” zobowiązał się spłacić do dnia 15 sierpnia 2005 r., a w drugim m.in. „w kwocie 52 627,50 zł do kwoty 150 000 zł” – do dnia 7 września 2005 r. Ustalając datę wymagalności wierzytelności Banku Spółdzielczego wobec dłużnika (1 grudnia 2005 r.), Sąd pominął wynikające z aneksów do umowy z dnia 2 grudnia 2003 r. postanowienia dotyczące spłaty kredytu. Mają one natomiast istotne znaczenie dla ustalenia wymagalności wierzytelności Banku Spółdzielczego i – w konsekwencji – dla oceny, czy zaskarżona czynność prawna została dokonana z pokrzywdzeniem powoda. Zawarte w aneksach do umowy wspomniane postanowienia podważają stanowisko Sądu, że w chwili dokonania przez dłużnika zaskarżonej czynności prawnej wierzytelność Banku Spółdzielczego – w przeciwieństwie do wierzytelności powoda – była jeszcze niewymagalna, a zaspokojenie tej wierzytelności nastąpiło na skutek wyboru przez dłużnika wierzyciela w sposób arbitralny, prowadzący do uprzywilejowania Banku Spółdzielczego, kosztem powoda, mającego wymagalną wierzytelność wobec dłużnika. Argumentów przeciwko temu stanowisku Sądu dostarczają także niezdyskwalifikowane jako niewiarygodne zeznania Jana Ś., z których wynika, że w chwili sprzedaży nieruchomości wierzytelność Banku Spółdzielczego była co najmniej w części wymagalna. W tej sytuacji nie można odeprzeć zarzutu skarżącego, że Sąd z naruszeniem art. 527 § 1 i 2 k.c. uznał, iż zaskarżona czynność prawna została dokonana z pokrzywdzeniem powoda. Nie ma bowiem podstaw do przyjęcia takiego charakteru czynności prawnej, jeżeli dłużnik w zamian za swoje świadczenie uzyskał ekwiwalent, który przeznaczył na zaspokojenie wymagalnej wierzytelności.

Nie można odmówić racji także zarzutowi skarżącego, że Sąd z naruszeniem art. 527 § 1 k.c. przyjął świadomość działania dłużnika z pokrzywdzeniem wierzyciela. Oceniając tę przesłankę, Sąd ograniczył się do przypisania Janowi Ś.

wiedzy o istnieniu wierzycieli i skutkach sprzedaży nieruchomości. Tymczasem dla przyjęcia świadomego działania Jana Ś. z pokrzywdzeniem powoda mają znaczenie postanowienia – zawarte w aneksach do umowy z dnia 2 grudnia 2003 r. – wskazujące na wymagalność wierzytelności Banku Spółdzielczego w chwili dokonania zaskarżonej czynności prawnej oraz pominięte przez Sąd – co trafnie zarzucił skarżący – zeznania Jana Ś. , z których wynika, że Bank Spółdzielczy, zamierzający przed sprzedażą nieruchomości zaspokoić wymagalną część wierzytelności w drodze realizacji ustanowionych na tej nieruchomości na jego rzecz hipotek, zgodził się na dokonanie zaskarżonej czynności prawnej, ponieważ gwarantowała ona uzyskanie ceny wyższej niż w drodze sprzedaży licytacyjnej. Stan prawny nieruchomości w chwili dokonania zaskarżonej czynności prawnej (obciążenie hipotekami) ma znaczenie dla stwierdzenia omawianej przesłanki, ponieważ dla oceny świadomości działania dłużnika z pokrzywdzeniem wierzyciela decydująca jest chwila dokonania stanowiącej przedmiot skargi paulińskiej czynności prawnej. Nie można więc wykluczyć, że wniosek o świadomym działaniu dłużnika z pokrzywdzeniem wierzyciela, po uwzględnieniu pominiętych okoliczności, może okazać się nieuzasadniony.

Niewypłacalność w rozumieniu art. 527 k.c. oznacza stan majątku dłużnika, w którym egzekucja prowadzona zgodnie z przepisami kodeksu postępowania cywilnego nie może przynieść zaspokojenia wierzytelności przysługującej przeciwko temu dłużnikowi. Sąd uznał, że w chwili wystąpienia ze skargą i wyrokowania w sprawie „nie istniała żadna możliwość zaspokojenia się wierzyciela, ponieważ dłużnik nie posiadał żadnego majątku (...)”. Uszło jednak uwagi Sądu – co trafnie zarzucono w skardze kasacyjnej – że przesłuchany na rozprawie w dniu 21 maja 2010 r. dłużnik zeznał, iż obecnie pracuje i z jego wynagrodzenia inni wierzyciele prowadzą skuteczną egzekucję. Przytoczona okoliczność podważa przyjętą przez Sąd niewypłacalność dłużnika i nie pozwala odeprzeć zarzutu skarżącego, że została ona stwierdzona z naruszeniem art. 527 k.c. W konsekwencji nie można także odeprzeć zarzutu kwestionującego związek między zaskarżoną czynnością prawną a niewypłacalnością dłużnika.

Nie można natomiast podzielić zarzutu skarżącego, że na skutek zaskarżonej czynności prawnej nabywca nieruchomości nie uzyskał korzyści

majątkowej w rozumieniu art. 527 k.c. Dla oceny, czy wspomniana przesłanka została spełniona istotne znaczenie ma bowiem to, czy w wyniku zaskarżonej czynności osoba trzecia uzyskała od dłużnika określony walor majątkowy lub czy odpadł po jej stronie obowiązek zwrotu takiego waloru dłużnikowi. Mając na uwadze tak rozumianą korzyść majątkową, Sąd trafnie uznał, że została spełniona omawiana przesłanka skargi pauliańskiej.

Dla rozstrzygnięcia sprawy nie ma znaczenia podniesiony przez skarżącego problem, czy faktyczna czynność dłużnika polegająca na spełnieniu świadczenia podlega zaskarżeniu skargą pauliańską. Z wiążącego sąd żądania pozwu (art. 321 k.p.c.) wynika bowiem jednoznacznie, że przedmiotem wniesionej przez powoda skargi pauliańskiej jest czynność prawna w postaci umowy sprzedaży nieruchomości z dnia 6 września 2005 r., niewątpliwie podlegająca zaskarżeniu wspomnianą skargą. Okoliczność zaś, że uzyskany przez dłużnika ekwiwalent jego świadczenia okazał się nieuchwytny dla wierzyciela poszukującego ochrony na podstawie art. 527 k.c. nie ma – co podkreśla się także w piśmiennictwie – znaczenia dla oceny dopuszczalności skargi pauliańskiej.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji wyroku (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c.).